Trzy dobre uczynki

Dawno, dawno temu, daleko, daleko stąd, żył sobie mały chłopiec o imieniu Keldo. Mieszkał w małym miasteczku razem z rodzicami. Był chory i cały czas musiał leżeć w łóżku. Nie miał rodzeństwa. Gdy rodzice wychodzili do pracy chłopiec pozostawał sam. Był wówczas bardzo samotny. Było tak do czasu, aż pewnego razu usłyszał dochodzące spod łóżka ciche chrobotanie. Po pewnym czasie odgłosy ucichły. Wtedy właśnie na łóżku chłopca pojawiła się mała szara myszka. Wielu boi się myszy, niektórzy na jej widok krzyczą, jeszcze inni uciekają. Keldo nie należał do żadnej z tych grup. Przeciwnie, gdy zauważył myszkę, ucieszył się na jej widok i uśmiechnął się do niej. Myszka również zachowywała się tak, jakby nie bała się chłopca. Spokojnie przyglądała mu się siedząc na kocu, którym był przykryty.

Wtedy wydarzyło się coś zaskakującego. Myszka przemówiła.

- Dlaczego w tak piękny dzień leżysz w łóżku zamiast bawić się z innymi dziećmi? – zapytała myszka.
- To ty potrafisz mówić? – dziwił się chłopiec.
- Tak wiem, że to niezwykłe. Ja nie jestem zwykłą myszką. Jestem dziewczynką. Kiedyś wszyscy nazywali mnie Lima. Zły czarownik zamienił mnie w szarą myszkę – odpowiedziała myszka.
- Ale dlaczego? – ciekawość nie dawała chłopcu spokoju.

Myszka opowiedziała swoją historię.

- To długa historia. Pewnego razu zachorowałam. Musiałem leżeć w łóżku tak jak ty teraz. Bardzo lubiłam tańczyć. Leżenie w łóżku było dla mnie wielkim nieszczęściem. Pewnego razu pojawił się przy moim łóżku pewien czarownik. Powiedział, że jeśli oddam mu swoje blond warkocze, on sprawi, że znów będę mogła chodzić. Bez namysłu odcięłam warkocze. Czarownik wziął je, następnie z ironicznym uśmiechem wyciągnął różdżkę i zamienił mnie w myszkę. Śmiejąc się powiedział mi, że zrobił mi przysługę bo zamiast dwóch nóg mam teraz cztery nogi.
- To bardzo smutne, ale chyba jest jakieś rozwiązanie, jakiś sposób, abyś znowu stał się dziewczynką – dopytywał się Keldo.
- Pewnego razu myszkowałam sobie po bibliotece. Tam znalazłam bardzo starą księgę, w której było napisane, że czar rzucony przez złego czarownika może stracić moc, jeśli ten który został mu poddany wykona jednocześnie trzy dobre uczynki – wyjaśniła dziewczynka.
- Czyli jest nadzieja, możesz stać się z powrotem dziewczynką? – ucieszył się chłopiec.
- Raczej nie ma nadziei. Jak taka mała myszka jak ja może wykonać trzy dobre uczynki? – wątpiącym głosem odpowiedziała myszka.

Czy udał się myszce wykonać trzy dobre uczynki? Tego dowiecie się z następnej bajki.

mały rycerz

wydrukowano dnia: 08.03.2026

COPYRIGHT © ADB 2026